

Literatura

Gargano I., *Lectio divina do Ewangelii św. Łukasza (2)*, tłum. K. Stopa, Kraków 2001, s. 143-159.

Martini C.M., *Spotkania z Biblią*, tłum. E. Rogowiec, Kraków 2001, s. 188-198.

Orsatti M., *Możliwa metamorfoza (lektura Łk 19,1-10)*, w: *Czytać Biblię dziś. Od tekstu do życia*, red. E. Borghi, tłum. J. Chapska, Zabki 2004, s. 81-101.

Pindel R., *Uzdrowienie przez Słowo Boże*, Kraków 2002, s. 10-24.

Ks. prof. KUL dr hab. Stanisław Haręzga – kierownik Katedry Proforystyki Biblijnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, moderator Dzieła Biblijnego im. Jana Pawła II w Archidiecezji Przemyskiej.

Dariusz Adamczyk

Jezusowa władza odpuszczania grzechów – na przykładzie perykop: o uzdrowieniu paralityka (Mt 9,1-8 i par.) i o nawróconej grzesznicy (Łk 7,36-50)

Budowanie królestwa Bożego Jezus zaczyna od likwidowania grzechu jako źródła wszelkiego zła, cierpienia i wszelkiej choroby. W perykopie o uzdrowieniu paralityka znajdują się słowa wypowiedziane przez Jezusa: „Ufaj, synu! Odpuszczają ci się twoje grzechy” (Mt 9,2b; por. Mk 2,5b; Łk 5,20b). Jezus kieruje te słowa do człowieka sparaliżowanego. Ewangelista używa czasu teraźniejszego strony biernej, co wyraźnie wskazuje

na aktualne odpuszczenie grzechów osobistych paralityka, a nie o jakieś ogólne odpuszczenie grzechów¹. Również do kobiety, która „prowadziła w mieście życie grzeszne” (Łk 7,37a) mówi: „Twoje grzechy są odpuszczone” (w. 48). Popołnione grzechy należało przebłagać składając ofiary w świątyni. Jednak w tej sytuacji nie było złożenia ofiary, a Jezus nie był kapłanem². Na jakiej zatem podstawie mógł odpuszczać grzechy?

¹ Por. H. Schürmann, *Das Lukasevangelium. Kommentar zu Kap. 1,1-9,50*, Freiburg-Basel-Wien 1970, s. 282; J. Homerski, *Ewangelia według świętego Mateusza. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Poznań-Warszawa 1979, s. 173; tenże, *Ewangelia według św. Mateusza. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*, Lublin 2004, s. 64; A. Sand, *Das Evangelium nach Matthäus*, Leipzig 1989, s. 192 n; S. Fausti, *Rozważaj i głos Ewangelie. Katecheza narracyjna Ewangelii według św. Marka*, Kraków 2002, s. 83 n; tenże, *Wspólnota czyta Ewangelie według św. Mateusza*, Częstochowa 2007, s. 171; A. Grün, *Jezus – droga do Wolności. Ewangelia św. Marka*, Kraków 2003, s. 46 n.

² Por. *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, red. C.S. Keener, K. Bardski, W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 86.

1. Uzdrawienie potwierdzeniem Jezusowej mocy odpuszczania grzechów

Po słowach Jezusa o odpuszczeniu grzechów paralitykowi, Mateusz zaznacza: „Na to pomyśleli sobie niektórzy z uczonych w Piśmie: On bluźni” (Mt 9,3). Marek i Łukasz natomiast dodają tu słowa: „Któż może odpuszczać grzechy, oprócz jednego Boga?” (Mk 2,7; Łk 5,21)³. W judaizmie bluźnierstwem było znieważenie Imienia Bożego, a także wszelkie przypisywanie sobie Bożych prerogatyw (por. Mt 26,65; J 10,33)⁴. Za znieważenie Boga, czyli za bluźnierstwo, w Starym Testamencie groziła kara śmierci (Kpł 24,10-23)⁵.

Za bluźnierstwo zostaje uznane przypisywanie sobie przez Jezusa prawa do przebaczenia grzechów. To się wiąże z pośrednim przypisywaniem sobie przez Jezusa Bożego autorytetu, ponieważ tylko Bóg może odpuszczać grzechy (Mk 2,7b; Łk 5,21b). Pośądzenie Jezusa o bluźnierstwo wiąże się z przekonaniem, że odpuszczanie grzechów jest wyłącznym prawem Boga (por. Wj 34,6 n; Ps 25,18; 32,1-5; Iz 43,25; 44,22). Implikacją zatem

Jezusowego działania jest fakt, że jest On równy Bogu. Uczeni w Piśmie wskazują, że Jezus wypowiadając słowa o odpuszczeniu grzechów paralitykowi, czyni się Bogiem. Nie biorą jednak pod uwagę tego, że sami mają fałszywy obraz Boga podobnego do człowieka, który nie przebacza⁶.

Z dalszej części perykopy wynika, że uczeni w Piśmie sądzili, iż łatwo jest powiedzieć: „Odpuszczają ci się twoje grzechy” (Mt 9,4 n; Mk 2,8 n; Łk 5,22 n)⁷. Takie słowa każdy może wypowiedzieć, ponieważ nie można tego empirycznie sprawdzić. Skutki odpuszczenia grzechów nie są widoczne. Trudniej zaś jest powiedzieć sparaliżowanemu, aby wstał i chodził (Mt 9,5b; Mk 2,9b; Łk 5,23b), ponieważ prawdziwość tych słów może zostać natychmiast zweryfikowana empirycznie, ich skuteczność można sprawdzić na podstawie rezultatów. Uzdrawienie fizyczne jest bowiem czymś dostrzegalnym. W tej perspektywie oznajmienie wyleczenia z ewidentnej ułomności może się wydawać trudniejsze, niż oznajmienie odpuszczenia grzechów. W przekonaniu uczonych w Piśmie Jezus nie może odpuścić grzechów, nie jest w stanie tego uczynić⁸.

³ Por. H. Schürmann, *Das Lukasevangelium. Kommentar zu Kap. 1, 1-9, 50*, s. 282 n; D.J. Harrington, *Ewangelia według świętego Marka*, KKB, s. 990; A. Paciorek, *Ewangelie synoptyczne. III: Ewangelia według św. Marka*, Tarnów 2002, s. 83.

⁴ Por. A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 1-13, Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Częstochowa 2005, s. 370.

⁵ Por. K. Gouders, *Bluźnierstwo*, PSB, kol. 115; R. Deville, *Bluźnierstwo*, STB, s. 76; *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, s. 28, 86.

⁶ Por. J. Homerski, *Ewangelia według świętego Mateusza. Wstęp...*, s. 174; A. Sand, *Das Evangelium nach Matthäus*, s. 193; *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, s. 28, 86, 135; W. Rakocy, *Obraz i funkcja faryzeuszy w dziele Łukasowym (Łk-Dz). Studium literacko-teologiczne*, Lublin 2000, s. 30; B.T. Viviano, *Ewangelia według świętego Mateusza*, KKB, s. 941; R.J. Karris, *Ewangelia według świętego Łukasza*, KKB, s. 1062; S. Fausti, *Rozważaj i głos Ewangelię. Katecheza narracyjna Ewangelii według św. Marka*, s. 84 n; tenże, *Wspólnota czyta Ewangelię według św. Mateusza*, s. 171.

⁷ Por. H. Schürmann, *Das Lukasevangelium. Kommentar zu Kap. 1, 1-9, 50*, s. 283.

⁸ Por. J. Homerski, *Ewangelia według świętego Mateusza. Wstęp...*, s. 174; A. Sand, *Das Evangelium nach Matthäus*, s. 193 n; W. Rakocy, *Obraz i funkcja faryzeuszy w dziele Łukasowym...*, s. 33 n; B.T. Viviano, *Ewangelia według świętego Mateusza*, s. 941; D.J. Harrington, *Ewangelia według świętego Marka*, s. 990; A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 1-13...*, s. 370.

Niedowiarstwo faryzeuszy nie znajduje żadnego usprawiedliwienia. „A Jezus, znając ich myśli, rzekł: «Dlaczego złe myśli nurtują w waszych sercach? Cóż bowiem jest łatwiej powiedzieć: „Odpuszczają ci się twoje grzechy”, czy też powiedzieć: „Wstań i chodź!” Otóż żebyście wiedzieli, iż Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów – rzekł do paralityka: Wstań, weź swoje łoże i idź do domu!» On wstał i poszedł do domu” (Mt 9,4-7; por. Mk 2,8-12; Łk 5,22-25). Ewangelisci zaznaczają, że Jezus „znał ich myśli” (Mt 9,4; Mk 2,8; Łk 5,22). Nadprzyrodzoną wiedzę przypisywano zwykle prorokom (por. np. 2Krl 6,12). Słuchacze Jezusa uznali Go prawdopodobnie za proroka⁹.

Słowa o odpuszczeniu grzechów nie dają możliwości sprawdzenia, co nastąpiło. Stąd potwierdzeniem dokonania odpuszczenia grzechów jest uzdrowienie (Mt 9,6 n; Mk 2,10-12; Łk 5,24 n). Obydwa akty Jezusa wymagają Bożej mocy (por. Łk 5,17c). Jezus uzdrawia paralityka przywracając mu także zdrowie fizyczne. Poprzez dokonanie uzdrowienia niejako udowadnia posiadanie mocy odpuszczania grzechów. Pokazuje faryzeuszom, że posiada władzę nad całym człowiekiem. Moc Jezusa rozciąga się na całą osobę¹⁰. Uczeń w Piśmie i faryzeusz powinni zrozumieć, że Ten, który ma moc uzdrawiania (por. Łk 4,18 nn), może też odpuszczać grzechy. Jeśli Jezus

leczy chorobę, to znaczy, według ówczesnego przekonania, że usuwa też jej przyczynę, czyli grzech¹¹.

Punktem kulminacyjnym tej perykopy są słowa: „Otóż żebyście wiedzieli, iż Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów – rzekł do paralityka: Wstań, weź swoje łoże i idź do domu!” (Mt 9,6; por. Mk 2,10 n; Łk 5,24). Uzdrowienie w tej perykopie pełni rolę potwierdzenia ogłoszonego przez Jezusa odpuszczenia grzechów. Uzdrowienie jest tu niejako zewnętrznym wyrazem dokonanego odpuszczenia grzechów. To zdarzenie ma służyć lepszemu zrozumieniu osoby Jezusa. Jest On nie tylko cudotwórcą, lecz Synem Człowieczym udzielającym odpuszczenia grzechów¹².

Moc wypowiedzianych przez Jezusa słów fizycznego uzdrowienia potwierdza autorytatywny charakter przebaczenia grzechów, co Jezus ogłosił w Mt 9,2b-6a (por. Mk 2,5b-10a; Łk 5,20b-24a). W słowach: „Wstań, weź swoje łoże i idź do domu!” (Mt 9,6b; Mk 2,11; Łk 5,24b) jest podkreślona władza Jezusa. Władza odpuszczania grzechów, którą ma tylko Bóg, teraz zstępuje na ziemię wraz z Synem Człowieczym. To jest główny temat tej perykopy¹³. Wierzo-no, że uzdrowienie, jak i odpuszczenie grzechów, pochodzi ostatecznie od Boga. Nie jest to możliwe dla człowieka. Dokonany cud jest znakiem dowodzącym, że Jezus rzeczywiście

⁹ Por. *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, s. 86; S. Fausti, *Rozważaj i głos Ewangelię. Katecheza narracyjna Ewangelii według św. Marka*, s. 85.

¹⁰ Por. J. Homerski, *Ewangelia według świętego Mateusza. Wstęp...*, s. 174; A. Sand, *Das Evangelium nach Matthäus*, s. 193 n; K. Romaniuk, A. Jankowski, L. Stachowiak, *Komentarz Praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 1, Poznań-Kraków 1999, s. 55; A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 1-13...*, s. 370.

¹¹ Por. *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, s. 135; W. Rakocy, *Obraz i funkcja faryzeuszy w dziele Łukasowym...*, s. 34.

¹² Por. A. Sand, *Das Evangelium nach Matthäus*, s. 194; L. Sabourin, *Il Vangelo di Luca. Introduzione e commento*, Roma 1989, s. 148 n; D.J. Harrington, *Ewangelia według świętego Marka*, s. 990; A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 1-13...*, s. 370.

¹³ Por. S. Grasso, *Il Vangelo di Matteo*, Roma 1995, s. 245 n; A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 1-13...*, s. 371; S. Fausti, *Wspólnota czyta Ewangelię według św. Mateusza*, s. 172.

posiada władzę odpuszczania grzechów. Przywrócenie zdrowia paralytykowi stanowi widzialne świadectwo Jezusowej władzy odpuszczania grzechów, której nie można empirycznie zweryfikować. Nowy sposób życia uzdrowionego symbolizuje to, z czym łączy się odpuszczenie grzechów¹⁴.

2. Miłość jako motyw i warunek odpuszczania grzechów

Odpuszczenie grzechów pozostaje w istotnym związku z miłością. Łukasz przekazuje ten związek w perykopie o nawróconej grzesznicy (Łk 7,36-50). Owo nawrócenie dokonało się podczas uczty, na którą zaprosił Jezusa pewien faryzeusz imieniem Szymon (ww. 36.39 n). Łukasz, przytaczając tę perykopę, pokazuje kontrast między faryzeuszami, a Jezusem w stosunku do grzeszników. Opowiadanie to jest zobrazowaniem zasady: „Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają” (Mt 9,12). O ile Jan Chrzciciel poszedł na pustynię, daleko od ludzi tworzących przewrotny świat, to Jezus wchodzi w sam środek tego świata. Nie czeka, aż ludzie przyjdą do Niego. On sam udaje się do faryzeuszy, chociaż zna ich wrogość w stosunku do siebie. Zasiada za stołem razem z grzesznikami, których występki były powszechnie znane¹⁵.

Łukasz pisze: „A oto kobieta, która prowadziła w mieście życie grzeszne, dowiedziawszy się, że jest gościem

w domu faryzeusza, przyniosła flakonik alabastrowy olejku, i stanąwszy z tyłu u nóg Jego, płacząc, zaczęła łzami oblewać Jego nogi i włosami swej głowy je wycierać. Potem całowała Jego stopy i namaszczała je olejkim” (Łk 7,37 n). Owa kobieta jest określona greckim terminem *hamartōlos* tłumaczonym jako grzesznica, co należy prawdopodobnie rozumieć jako nierządnicę, lub przynajmniej znana ze swobodnych obyczajów. Może to sugerować chodzenie bez nakrycia głowy i publiczne pokazywanie włosów. Dorosłe religijne kobiety były zwykle mężatkami i miały nakryte głowy (por. w. 39b)¹⁶.

Ewangelista nie wyjaśnia, w jaki sposób jawnogrzesznica znalazła się w domu faryzeusza i to w czasie, kiedy odbywała się tam uroczysta uczta. Ta kobieta podchodzi do Jezusa i dokonuje tego, co powinien zrobić gospodarz domu. Powszechne zasady gościnności wymagały podania przybyszowi wody do obmycia stóp. Za taktowny gest uważano też podanie oliwy do namaszczenia wysuszonej skóry głowy. Pocałunek zaś był sposobem pozdrawiania wyrażającym uczucie lub szacunek. Tych gestów nie wykonuje gospodarz domu, do którego został zaproszony Jezus na posiłek. Kobieta tymczasem łzami obmywa nogi Jezusa, wyciera je własnymi włosami, co wskazuje na jej pokorę. Następnie całuje Jego stopy i namaszcza je olejkim. Ewangelista zwraca uwagę na fakt, że olejek przyniosła

¹⁴ Por. H. Schürmann, *Das Lukasevangelium. Kommentar zu Kap. 1,1-9,50*, s. 283 nn; I.H. Marshall, *The Gospel of Luke. A Commentary on the Greek Text*, Grand Rapids 1978, s. 210 n; K. Romaniuk, A. Jankowski, L. Stachowiak, *Komentarz Praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 1, s. 55 n; *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, s. 86, 135; R.J. Karris, *Ewangelia według świętego Łukasza*, s. 1062; S. Fausti, *Rozważaj i głos Ewangelię. Katecheza narracyjna Ewangelii według św. Marka*, s. 85 nn.

¹⁵ Por. L. Sabourin, *Il Vangelo di Luca. Introduzione e commento*, s. 178 n; K. Romaniuk, A. Jankowski, L. Stachowiak, *Komentarz Praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 1, s. 311.

¹⁶ Por. *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, s. 141; W. Rakocy, *Obraz i funkcja faryzeuszy w dziele Łukaszym...*, s. 103.

we flakoniku alabastrowym, który był uważany w owych czasach za najlepszy pojemnik na perfumy. W ten sposób owa kobieta czyni o wiele więcej, niż nakazywał ówczesny zwyczaj podjemowania gości¹⁷.

Faryzeusz natomiast zdobywa się jedynie na wyraz ironicznego współczucia dla Jezusa. Ewangelista pisze: „Widząc to faryzeusz, który Go zaprosił, mówił sam do siebie: «Gdyby On był prorokiem, wiedziałby, co za jedna i jaka jest ta kobieta, która się Go dotyka, że jest grzesnicą»” (Łk 7,39). Faryzeusz był przekonany, że Jezus nie może być prorokiem. W jego mniemaniu bowiem, gdyby Jezus wiedział, kim jest owa kobieta, nie pozwoliłby jej się dotykać¹⁸.

Jezus odczytuje myśli faryzeusza i zwracając się do niego po imieniu (w. 40) udziela mu pouczenia w formie swego rodzaju przypowieści o pewnym wierzycielu i jego dwóch dłużnikach: „Pewien wierzyciel miał dwóch dłużników. Jeden winien mu był pięćset denarów, a drugi pięćdziesiąt. Gdy nie mieli z czego oddać, darował obydwom. Który więc z nich będzie go bardziej miłował?” (w. 41 n). Na tak postawione pytanie faryzeusz odpowiada: „Sądzę, że ten, któremu więcej darował” (w. 43a). Jezus chwali orzeczenie faryzeusza (w. 43b). A zatem po wspaniałomyślnym geście wierzyciela większą miłość będzie mu okazywał ten, któremu został darowany większy dług.

W rzeczywistości owym litościwym wierzycielem z przypowieści Jezusa jest On sam. Jawnogrześznica natomiast oraz faryzeusze są dłużnikami. Jezus zwracając się w stronę jawnogrześznicy mówi do faryzeusza: „Widzisz tę kobietę? Wszedłem do twego domu, a nie podałeś Mi wody do nóg; ona zaś łzami oblała Mi stopy i swymi włosami je otarła. Nie dałeś Mi pocałunku; a ona, odkąd wszedłem, nie przestaje całować nóg moich. Głowy nie namaściłeś Mi oliwą; ona zaś olejkiem namaściła moje nogi. Dlatego powiadam ci: Odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowała. A ten, komu mało się odpuszcza, mało miłuje” (ww. 44-47).

Należy zauważyć, że w opowiedzianej przez Jezusa przypowieści miłość wobec wierzyciela jest zjawiskiem wtórnym. Wyrazem miłości jest wdzięczność za doznane ze strony wierzyciela dobrodziejstwo. W zastosowaniu przypowieści natomiast miłość poprzedza akt darowania. Jednak rozbieżność między przypowieścią a jej aplikacją może być tylko pozorna. Chodzi bowiem o dwie fazy tego samego procesu przybliżania się człowieka do Boga. Grzesznik, który uzyskał przebaczenie grzechów, okazuje miłość. Owa miłość jest tu zjawiskiem wtórnym w stosunku do przebaczenia. Jednak miłość musi również to przebaczenie poprzedzać¹⁹.

¹⁷ Por. H. Schürmann, *Das Lukasevangelium. Kommentar zu Kap. 1,1-9,50*, s. 431 nn; F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Poznań-Warszawa 1974, s. 172 n; K. Romaniuk, A. Jankowski, L. Stachowiak, *Komentarz Praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 1, s. 311; P.R. Gryziec, *Według świętego Łukasza. Abyś się mógł przekonać o całkowitej pewności nauk*, Kraków 1999, s. 106; H. Witczyk, *Jezus wobec dobra i zła*, w: *Diligis Me? Pasce*, t. 1, red. S. Czerwik, M. Mierzwa, Sandomierz 1999, s. 292 n; S.O. Abogunrin, *Ewangelia według św. Łukasza*, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 1261; *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, s. 141; R.J. Karris, *Ewangelia według świętego Łukasza*, s. 1068.

¹⁸ Por. H. Schürmann, *Das Lukasevangelium. Kommentar zu Kap. 1,1-9,50*, s. 433; F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza. Wstęp...*, s. 173; H. Witczyk, *Jezus wobec dobra i zła*, s. 292 n.

¹⁹ Por. K. Romaniuk, A. Jankowski, L. Stachowiak, *Komentarz Praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 1, s. 311 n.

Darowanie grzechów pobudza do miłości, ale nie ma prawdziwego przebaczenia bez uprzedniego aktu miłości wyrażającej się w żalu za grzechy. Odpuszczenie grzechów i miłość wzajemnie od siebie współzależą. W przypowieści wierzyciel darował zadłużenia dłużnikom dlatego, że na to zasługiwali, a zatem wcześniej w jakiś sposób okazywali miłość swemu panu. To, co jawnogrzesznica uczyniła Jezusowi niewątpliwie było wyrazem miłości. W przypadku zaś faryzeusza Szymona, wszystkie jego zaniedbania obowiązków gospodarza domu, świadczą wyraźnie o jego braku miłości w stosunku do Chrystusa. Hojność grzesznicy kontrastuje ze skąpstwem gospodarza przyjmującego Jezusa. W tej sytuacji nasuwa się praktyczny wniosek, iż nie może on liczyć na przebaczenie²⁰.

Jezus zwraca się następnie do jawnogrzesznicy: „«Twoje grzechy są odpuszczone». Na to współbiednicy zaczęli mówić sami do siebie: «Któż On jest, że nawet grzechy odpuszcza?»” (Łk 7,48 n; por. 5,20 n i par.). Słowa Jezusa o odpuszczeniu grzechów skierowane do tej kobiety, lecz wypowiedziane publicznie, stały się powodem szemrania biesiadników. Jezus jednak nie zrażony owym szemraniem zwraca się do kobiety i wyjaśnia: „Twoja wiara cię ocaliła, idź w pokój!” (Łk 7,50). Podobne słowa Jezus wypowiada do ludzi, którym cudownie przywraca zdrowie²¹.

Podsumowanie

Analizowane perykopy ewangeliczne: o uzdrowieniu paralytyka i o nawróconej grzesznicy dotyczą misji Jezusa, nie zaś tylko pojedynczych przypadków. Poprzez te wydarzenia zostało podkreślone autentyczne Boże posłannictwo Jezusa²². Jego misja jako Syna Bożego potwierdzona jest przez władzę odpuszczania grzechów. Wszystkie cudowne uzdrowienia dokonywały się mocą Bożą. Byli o tym przeświadczeni również faryzeusze.

W perykopie o uzdrowieniu paralytyka (Mt 9,1-8 i par.) występuje związek między uzdrowieniem a odpuszczeniem grzechów. Autor nie sugeruje, że choroba została spowodowana przez grzech, ani też nie wskazuje, że odpuszczenie grzechów miało poprzedzić cud uzdrowienia. Uzdrawienie paralytyka było dowodem, że Jezusowi przychodzi z pomocą Bóg. Jednak uczeni w Piśmie, którzy byli świadkami cudu, uznali słowa Jezusa za bluźnierstwo. Ewangelista Marek wzmiankuje o nich: „siedziało tam kilku uczonych w Piśmie” (Mk 2,6). Słowa te wskazują na unieruchomienie podobnie jak w przypadku paraliżu²³.

Głównym przesłaniem tej perykopy wydaje się zwrócenie uwagi na wielki problem grzechu, który nie jest tak wyraźnie dostrzegalny, jak choroba. Jednak to właśnie dla usunięcia grzechu Jezus przyszedł na ziemię (por. Mt 26,28). A zatem, nie tylko

²⁰ Por. H. Schürmann, *Das Lukasevangelium. Kommentar zu Kap. 1,1-9,50*, s. 435 nn; F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza. Wstęp...*, s. 173 n; K. Romaniuk, *Nowy Testament bez problemów*, Warszawa 1983, s. 103 n; K. Romaniuk, A. Jankowski, L. Stachowiak, *Komentarz Praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 1, s. 312; R.J. Karris, *Ewangelia według świętego Łukasza*, s. 1068; W. Rakocy, *Obraz i funkcja faryzeuszy w dziele Łukasowym...*, s. 104.

²¹ Por. H. Schürmann, *Das Lukasevangelium. Kommentar zu Kap. 1,1-9,50*, s. 438 nn; R.J. Karris, *Ewangelia według świętego s. 1068 n*.

²² Por. H. Langkammer, *Ewangelia według św. Marka. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Poznań-Warszawa 1977, s. 109.

²³ Por. K. Romaniuk, A. Jankowski, L. Stachowiak, *Komentarz Praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 1, s. 55 n; *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, s. 135; W. Rakocy, *Obraz i funkcja faryzeuszy w dziele Łukasowym...*, s. 30 nn; S. Fausti, *Rozważaj i głos Ewangelię. Katecheza narracyjna Ewangelii według św. Marka*, s. 84.

w świetle tej perykopy, ale w całej działalności Jezusa, ważniejszym dziełem od uzdrawiania było odpuszczanie grzechów. Uzdrawienia są sposobem ukazania zwycięstwa królestwa Bożego nad cierpieniem spowodowanym przez szatana (por. Łz 53,4; Mt 8,17). Po odpuszczeniu grzechów zostaje niejako otwarta droga do każdego uzdrowienia²⁴.

W opowiadaniu o nawróconej grzesznicy autor wskazuje na stosunek Jezusa do grzeszników, który polega na postawie miłości. Owa miłość jest motywem działania Jezusa, a zarazem warunkuje odpuszczenie grzechów: „Odpuszczone są jej liczne

grzechy, ponieważ bardzo umiłowała” (Łk 7,47a). Z jednej strony miłość poprzedza przebaczenie, z drugiej zaś przez to przebaczenie zostaje niejako wzmocniona (por. w. 47b).

W świetle cudu uzdrowienia Jezusowe słowa o odpuszczeniu grzechów nabierają wiarygodności. Jezus ujawnia swój ścisły związek z Bogiem. W Mt 9,8 autor pisze: „A tłumy ogarnął lęk na ten widok, i wielbiły Boga, który takiej mocy udzielił ludziom”. W świetle katechetycznego wymiaru pierwszej Ewangelii kanonicznej²⁵, autor zwraca tu uwagę, że tę władzę odpuszczania grzechów Jezus Chrystus przekazał zwykłym ludziom²⁶.

Streszczenie

W perykopach: o uzdrowieniu paralityka (Mt 9,1-8 i par.) i o nawróconej grzesznicy (Łk 7,36-50) ukazana jest Jezusowa władza odpuszczania grzechów. Jezus potwierdza tę swoją władzę przez uzdrowienie paralityka. Dokonany cud jest znakiem łatwym do empirycznego zweryfikowania. W perykopie o nawróconej grzesznicy odpuszczenie grzechów pozostaje w istotnym związku z miłością. Te dwie rzeczywistości wzajemnie od siebie współzależą. Miłość poprzedza odpuszczenie grzechów i jest motywem działania Jezusa, a jednocześnie przez ich odpuszczenie miłość zostaje niejako wzmocniona.

Dr hab. Dariusz Adamczyk jest teologiem, profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

²⁴ Por. A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 1-13...*, s. 369 n.

²⁵ Szerzej na temat katechetycznego charakteru Ewangelii Mateusza patrz: R. Bartnicki, *Redakcyjna działalność, koncepcja i cel teologiczny Mateusza w ujęciu egzegetów pracujących metodą historii redakcji*, w: *W posłudze Słowa Pańskiego. Księga pamiątkowa poświęcona ks. prof. J. Kudasięwiczowi z okazji 70-lecia urodzin*, red. S. Bielecki, H. Ordon, H. Witczyk, Kielce 1997, s. 163-185; J. Kochel, *Katecheza królestwa niebieskiego. Studium biblijno-katechetyczne Ewangelii Mateusza*, Opole 2005, s. 64 nn; D. Adamczyk, *Starotestamentalne cytaty w Ewangelii według świętego Mateusza i ich zastosowanie w aktualnych polskich podręcznikach do katechizacji. Studium biblijno-katechetyczne*, Kielce 2006, s. 51-59.

²⁶ Por. B.T. Viviano, *Ewangelia według świętego Mateusza*, s. 941.